Rok II. 1 czerwca 1935 roku. Nr 11.

PISMO REKOLEKCYJNE

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC
NAKŁADEM KSIĘŻY PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO.

Redaktor: Ks. Józef Małysiak Z.P.P. Wydawca: Ks. Dr. Antoni Sobczyński Z.P.P.
Redakcja i Administracja: Kielce, ulica Złota Nr 27. :-: Telefon Nr 1379.

Zamiast prenumeraty prosimy o dobrowolne ofiary na Dom Rekolekcyjny w Kielcach. Ofiary można przesyłać na konto Księży Przemienienia Pańskiego w Kielcach, P. K. O. Nr 145.993.

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

TREŚĆ: Rekolekcje dziełem miłości. — Kalendarzyk świąt i świętych. — W sprawie zamkniętych rekolekcyj dla dzieci. — Miesięczne odnowienie rekolekcyj: Najśw. Serce. — Terminarz rekolekcyjny. — Do Czytelników „Pisma Rekolekcyjnego". — Listy. — Bóg zapłać za ofiary. — Ogłoszenia.

REKOLEKCJE DZIEŁEM MIŁOŚCI.

„Rekolekcje, to najznakomitsze i najprawdziwsze dzieło miłości". (Pius XI).

Są różne dzieła miłości. I tak dziełem miłości jest przedewszystkiem przyjście Boga na świat i Jego zjednoczenie się z naturą ludzką w jednej Osobie dla zbawienia ludzi; dziełem miłości jest Najśw. Sakrament i ten pokarm eucharystyczny, który w komunji świętej przyjmujemy; dziełem miłości jest jałmużna dla głodnego, przebaczenie dla nieprzyjaciela i pociecha, dana strapionemu; dziełem też miłości jest każde poświęcenie się dla Boga i Jego świętej sprawy, dla ludzi i ich duchowych i cielesnych potrzeb.

Ale jednem z najznakomitszych i najprawdziwszych dzieł miłości, to rekolekcje, zwłaszcza rekolekcje zamknięte.

Sam Ojciec święty to powiedział 30 stycznia 1927 roku w przemówieniu swem do rekolektantów.

Naprawdę, rekolekcje są dziełem miłości, gdyż z miłości ku Bogu, dla pojednania się dziecka z Ojcem i dla uświęcenia się przez miłość idzie rekolektant, czy rekolektantka do domu rekolekcyjnego, na rekolekcje, a Bóg z miłości ku dziecku swemu zsyła z nieba mnóstwo łask właśnie w czasie rekolekcyj.

Dzisiejszy świat tak bardzo potrzebuje miłości.

Trzeba miłości, by wojen nie było; trzeba miłości, by nie było kryzysu gospodarczego, by jeden drugiemu zaufał

i by sobie ludzie nawzajem pomogli; trzeba miłości dla cierpiących głód i nędzę, dla biednych bezrobotnych; trzeba wreszcie wielkiej dobroci i wyrozumiałości dla błądzących i grzeszników; trzeba miłości!

Gdzież ją znajdziemy i gdzież jej zaczerpniemy?

Otóż bądźmy pewni, że w domach rekolekcyjnych, na zamkniętych rekolekcjach, gdyż rekolekcje, to najznakomitsze i najprawdziwsze dzieło miłości.

KALENDARZYK

ŚWIĄT I ŚWIĘTYCH NA CZERWIEC 1935 ROKU.

1. S. ś. Jakóba Strzęmię bisk. wyzn.
2. N. **6-ta po Wielkanocy.** — śś. Sadoka i tow. mm. — śś. Marcelina, Piotra i Erazma bisk. mm.
3. P. ś. Klotyldy kr.
4. W. ś. Franciszka Caramólo wyzn.
5. Ś. ś. Bonifacego bisk. męcz.
6. C. ś. Norberta bisk. wyzn.
7. P. *1-szy mies.* — ś. Roberta op.
8. S. *Wigilja* — ś. Medarda b. wyzn.
9. N. *N. M. P. Matki Łaski Bożej.* — śś. Pryma i Felicjana mm.
10. P. **Zielone Święta.** — bł. Bogumiła b. w. — ś. Małgorzaty kr. wd.
11. W. ś. Barnaby ap.
12. Ś. *Suche dni* — ś. Jana Fakunda wyzn. — śś. Bazylidesa, Cyryna, Nabora i Nazarjusza mm.
13. C. ś. Antoniego z Padwy wyzn.
14. P. *Suche dni.* — ś. Bazylego Wielkiego bisk. dr. Koś.
15. S. *Suche dni* — bł. Jolenty kr. wd — śś. Wita, Modesta i Krescencji mm.

W sprawie zamkniętych rekolekcyj dla dzieci.

Ileż to razy słyszy się o potrzebie udzielania ścisłych ćwiczeń duchownych t. j. zamkniętych rekolekcyj dzieciom, w wieku między 10-tym a 14-tym rokiem życia.

I słusznie, bo czyż to dzieci nie potrzebują ścisłych ćwiczeń duchownych? Czyż nie potrafią ich odprawić? Czyż im w zupełności wystarczą tak zwane, otwarte rekolekcje, a więc rekolekcje szkolne?

Przedewszystkiem pamiętajmy o tem, że dzisiejszy człowiek krótko żyje, wcześnie dojrzewa i już jako dziecię potrzebuje silnego pokarmu duchowego, by się mógł oprzeć nowoczesnym ponętom do grzechu, by hartownie zachował cnotę, zdrowia ciała i duszy upilnował.

Czyż nie poleca wielki i świątobliwy papież Pius X wczesnej i częstej komunji św. dla dzieci? — Ma ona je umacniać, bronić i uświęcać.

Dopomogą do tego także walnie zamknięte rekolekcje.

Wszak daleko lepiej przygotuje się chłopczyk, czy dziewczynka do pierwszej komunji św. albo do bierzmowania przy

pomocy ścisłych ćwiczeń duchownych, niż przez rekolekcje szkolne, to znaczy przez kilka nauk rekolekcyjnych, podanych duszy dziecięcej wśród jej rozprószenia, rozmów, zabaw i spacerów. — To jest wielka różnica!

Wielu oświadcza się zasadniczo za rekolekcjami zamkniętemi dopiero dla starszych — powiedzmy przynajmniej młodzieńców i panien, od 16-go lub dalszego roku życia.

Ale czyż nie przydałoby się dziś od tej zasady odstąpić? Czyż nie stałaby się nasza młodzież odporniejszą na zło, jakie ją zalewa, gdyby już w młodziutkim, prawie dziecięcym wieku była umocniona zamkniętemi rekolekcjami, dobrą spowiedzią, ostrzeżeniem przed okropnością zła moralnego i zachętą do częstej komunji świętej?

Ileż n. p. świętokradztw, popełnionych przy pierwszej spowiedzi, uniknęłyby dzieci, gdyby mogły odprawić ścisłe ćwiczenia duchowne!

Same dzieci już i ówdzie proszą o zamknięte rekolekcje. Kilka miesięcy temu spotkali ministranci misjonarza w zakrystji jednego z kościołów naszych i prosili, by im urządzono, i to koniecznie, zamknięte rekolekcje. Byli to chłopcy w latach od 10-ciu do 13-tu.

Powie może ktoś, że takie dzieci nietylko nie mają potrzeby odprawienia zamkniętych rekolekcyj, ale że przedewszystkiem umysł dziecka nie jest nastrojony do poważnych nauk rekolekcyjnych, do skupienia i rozmyślania.

Otóż na to można odpowiedzieć, że zamknięte rekolekcje dla dzieci powinny mieć swój odrębny sposób odprawiania ścisłych ćwiczeń duchownych, a więc nauki muszą być częste, ale krótkie, musi być dużo śpiewów i nabożeństw, musi być pewna przerwa w skupieniu, a więc chwila rozmowy w południe i wieczorem — wogóle t. zw. horarjum, czyli porządek dzienny, musi być zastosowany do duszy, usposobienia i potrzeb dziecka.

Mogą też być wygłoszone nauki rekolekcyjne pod gołem niebem: w ogrodzie, w polu lub w lesie, ale tak, aby nie było okazji do rozprószenia, przeciwnie, by przyroda i świeże powietrze usposabiały duszę i pobudzały do myśli o ślicznym Bogu i do wdzięczności dla Niego za Jego dobrodziejstwa i miłość.

Sądze, że bardzo pożądanemi są rekolekcje zamknięte dla dzieci.

Zresztą najchętniej i gościnnie użyczymy miejsca w szczupłem „Piśmie Rekolekcyjnem“ dla wszystkich tych, którzy raczą i zechcą coś w tej sprawie napisać i głos zabrać w dyskusji na temat zamkniętych rekolekcyj dla dzieci.

Ks. Józef Małysiak, Z. P. P.

MIESIĘCZNE ODNOWIENIE REKOLEKCYJ.

Najświętsze Serce.

Rozmyślanie.

„Słodkie Serce Jezusa, proszę najgoręcej, spraw, niech Cię codzień kocham coraz więcej“.

1. Wszyscy lgną do dobrego serca. Naprawdę, jakąś dziwną siłę pociągającą ma serce dobre i życzliwe.

Nie dziwmy się, że po śmierci wielkiego człowieka, odłączają jego serce od reszty ciała i w osobnej urnie umieszczają, by to szlachetne i wielkie serce osobną cześć odbierało.

Ale czemże jest serce zwykłego człowieka, choćby szlachetnego i bardzo zasłużonego, wobec Najśw. Serca Pana Jezusa, wobec Serca Boga-Człowieka!

Wszak to Najśw. Serce tak wiele dla nas poświęciło. Ukochało ludzi nieskończoną i niepojętą miłością, dla nas cierpiało niewdzięczność i wzgardę, dla nas zostało przebite włócznią i dla nas też uderza miłością w Najśw. Sakramencie Ołtarza.

Jakże więc nie kochać tego najdroższego Serca, jakże Go nie czcić i nie wzywać na pomoc?!

„Słodkie Serce Jezusa, proszę najgoręcej, spraw, niech Cię codzień kocham coraz więcej“ — powinniśmy wołać często, wołać codzień i przy każdej sposobności wołać nieustannie. To Serce nas umocni, to Serce pocieszy, to Serce uszczęśliwi i zbawi.

2. Ale w tem rozmyślaniu, które ma być zarazem odnowieniem się na duchu po odbytych rekolekcjach, powinniśmy pamiętać o tem i to głęboko rozważyć, że tylko czyste, z Bogiem w zgodzie będące serca, mogą Najśw. Serce naprawdę kochać, mogą Mu zadość sprawić i za niewdzięczne serca wynagrodzić.

Pamiętajmy o tem, że w miesiącu czerwcu przedewszystkiem, ale i później także, powinni byli rekolektanci i rekolektantki jaknajdokładniej oczyszczać swe własne serca z dawnych grzechów, oczyszczać z niepożądanych przywiązań, uświęcać je i Bogu oddawać.

Niech więc każdy(a) z nas zbada tajniki swego własnego serca, niech z niego usunie to wszystko, co się nie podoba Najśw. Bożemu Sercu i niech czyste, miłością zapalone serce złoży Jezusowi w ofierze!

Serce moje musi należeć do Najśw. Jezusowego Serca!

Rachunek sumienia.

1. Czy pojmuję miłość Najśw. Serca Jezusowego dla mnie?

2. Czy staram się o coraz to większą miłość dla Boskiego Serca?

Ks. Józef Małysiak, Z. P. P.

TERMINARZ REKOLEKCYJNY.

W domu rekolekcyjnym Księży Przemienienia Pańskiego, Kielce, ul. Niepodległości 35 (niedaleko dworca kolejowego):

Dla funkcjonarjuszy kolejowych 3 — 7 czerwca. Dla pań, małżonek funkcjonarjuszy kolejowych 17 — 21 czerwca. Dla Kierownictw Oddziałów parafjalnych Kat. Stow. Kobiet 25 — 29 czerwca. Dla kapłanów 30 czerwca — 4 lipca. Dla pp. Organistów 5 — 9 sierpnia.

Rozpoczęcie rekolekcyj zawsze pierwszego dnia o godzinie 8-ej wieczorem, zakończenie ostatniego dnia rano.

Wszystko otrzymuje się w domu rekolekcyjnym (od kolacji pierwszego dnia — przez całe 3 dni — do śniadania piątego dnia) za opłatą 8 — 10 zł. Osoby zamożniejsze składają większą ofiarę. Prawdziwie ubodzy znajdą miejsce bezpłatnie. Kaplica na miejscu.

Prosimy zgłaszać się zawczasu listownie z podaniem swego dokładnego adresu, stanu i zawodu.

Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: Księża Przemienienia Pańskiego, Kielce, ul. Niepodległości 35, telefon 1283. Stamtąd przyjdzie „karta przyjęcia" na rekolekcje zamknięte.

U OO. Salwatorjanów w Trzebini:

Dla czcicielek Serca Jezusowego 3 — 7 czerwca. Dla panien młodszych 10 — 14 czerwca. Dla Maturzystów 23 — 27 czerwca. Dla Maturzystek 28 czerwca — 2 lipca.

W Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach (st. Wodzisław):

Dla Sodalicji Urzędniczek 8 — 12 czerwca.

Początek rekolekcyj pierwszego dnia wieczorem o godz. 7-mej, zakończenie ostatniego dnia rano. Koszty pobytu wynoszą 15 zł., dla młodzieży 12 zł., życzenia osobne (pojedyńczy pokój i inne) mogą być uwzględnione, trzeba je podać przy zgłoszeniu.

Zgłoszenia możliwie najwcześniej należy przysyłać pod adresem: Sekretarjat Rekolekcyjny, Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 20. Tel. 345-08.

W Domu Rekolekcyjnym O. O. Jezuitów w Dziedzicach (na Śląsku):

Dla kapłanów 3 — 7 czerwca. Dla czcicieli N. Serca P. Jezusa 17 — 21 czerwca. Dla Maturzystów 24 — 28 czerwca.

Klasztor SS. Urszulanek — Zakopane — Antołówka nad koleją telefon 538.

Każdej chwili mogą panie i panienki odprawić u nas pojedyńczo lub grupami do 25 osób zamknięte rekolekcje. Kaplica na miejscu.

W następujących domach, należących do Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego, mogą każdej chwili panie lub panienki odbywać zamknięte, pojedyńczo lub grupami rekolekcje: Kęty — woj. Krakowskie, Stryszawa koło Suchej — woj. Krakowskie, Wólka-Mocarzewo, poczta Sanniki, powiat Gostyniński, Warszawa - Żoliborz — ul. Krasińskiego 31.

Adresować: S. Marja Klemensa Dąbrowska C. R., Warszawa-Żoliborz, ul. Krasińskiego 31.

DO CZYTELNIKÓW „PISMA REKOLEKCYJNEGO".

Redakcja ośmiela się przypomnieć, że zpowodu licznych wydatków, nie będziemy mogli posyłać „Pisma Rekolekcyjnego" tym P. T. Abonentom i Abonentkom, którzy żadnej ofiary dotychczas nie złożyli. Bardzo prosimy o łaskawe nadsyłanie ofiar, choćby 1 zł., na cele pisma, abyśmy mogli i nadal dwutygodnik przesyłać. Wiemy, jak dzisiaj jest ciężko o każdy, nawet najmniejszy grosz, ale ufajmy, że przy dobrej woli naszych kochanych Abonentów, na „Pismo Rekolekcyjne" coś grosza się znajdzie. *W tym celu ośmielamy się załączyć w numerze P. R. blankiet nadawczy P. K. O.*

LISTY.

Do Przewielebnego Ks. Superjora
Zgromadzenia Przemienienia Pańskiego
w Kielcach.

Mając do rozporzędzenia dużą plebanję piętrową o 14 ubikacjach (były klasztor OO. Saletynów), w której była nawet domowa kaplica, dalej — K. S. M., liczące przeszło 200 członków, wreszcie — niespełna 2.000 parafjan, skoncentrowanych przeważnie w jednej wsi w pobliżu kościoła, (przeważnie dawna szlachta zubożała obecnie bardzo), wśród których stan religijno-moralny pozostawia dużo do życzenia — pragnąłbym, po objęciu parafji przed 4 miesiącami, stworzyć w miejscowej plebanji ośrodek rekolekcyjny (dom rekolekcyjny) — w pierwszym rzędzie dla ludności miejscowej, — w razie zaś powodzenia — także dla parafij okolicznych.

Po rekolekcjach zamkniętych dużo pożytku się spodziewam, uważam je bowiem za potężną dźwignię moralną w czasach dzisiejszych i główny czynnik odrodzenia spoganiałego społeczeństwa.

Nie mając atoli w tym kierunku potrzebnego doświadczenia — ośmielam się zwrócić do Czcigodnego Ks. Superjora z uprzejmą prośbą o radę i wskazówki, jak się do zorganizowania podobnego dzieła, t. j. domu rekolekcyjnego zabrać, a zarazem prosić, czyby Przew. Ks. Superjor osobiście lub przez swych Współpracowników nie zechciał pierwszej serji rekolekcyj zamkniętych w tutejszej plebanji dla młodzieży obojga płci i dla starszych serjami przeprowadzić, ale przed rozpoczęciem sezonu robót polnych, gdyż tu ludność jest wyłącznie rolnicza.

Drugą serję pragnąłbym urządzić jesienią, po zakończeniu robót polnych.

Pragnąłbym wiedzieć uprzednio, jakie to koszta pociągnie za sobą, — by się odpowiednio przygotować i obliczyć, czy przedsięwzięciu podołam, gdyż środki moje są bardzo skromne, a z gospodarstwa rolnego dopiero w jesieni mogę mieć jakieś dochody, i wtedy łatwiej będzie coś stworzyć.

Tytułem objaśnienia nadmieniam, że gotówem dla rekolektantów odstąpić całe piętro plebanji z jedną dużą salą na 60 osób, 3 mniejszemi i 2 małemi pokoikami, gdzieby się mogli pomieścić wszyscy rekolektanci wraz ze swym przewodnikiem duchownym. Miejsce wymarzone na rekolekcje zamknięte — z pięknym widokiem na obszerny ogród wokoło plebanji, w którym mogliby się przejść po obiedzie z różańcem w ręku. Kaplicę można stworzyć w plebanji lub przechodzić do kościoła, znajdującego się o kilkanaście kroków od plebanji.

Główna trudność jest w finansach, gdyż potrzeba dostatecznej ilości łóżek lub przynajmniej sienników, — naczynia kuchennego, — ale z tem się jakoś poradzi...

Prowjanty zniosą rekolektanci dla siebie; o gotówkę u nich trudno, bo nieurodzaj był w tym roku, zresztą ludność małorolna. — Staram się o oświetlenie elektryczne.

Dojazd do okolicy utrudniony, bo drogi bardzo złe.

W sąsiednim Buczaczu urządzono jesienią b. r. rekolekcje zamknięte w sali „Sokoła" i wzięło w nich udział: w pierwszej serji dla Terjcarek coś 180 osób, a w drugiej — dla K. S. M. męskiej 60 druhów z okolicy. Z Puźnik niestety nikt nie mógł być.

Ufny, że Przew. Ks. Superjor raczy mi udzielić swych cennych rad i wskazówek, opartych na doświadczeniu życiowem, a w ewentualnym razie zgodzi się objąć kierownictwo duchowe w pierwszej serji — albo na wiosnę albo aż w jesieni — i zapoczątkuje dobrą sprawę ku chwale Boga i zbawieniu dusz.

Pozostaję z braterskiem pozdrowieniem.

Szczęść Boże! w tak pożytecznej inicjatywie i pracy!

Ks. Marcin Ładysław Zym
proboszcz w Puźnikach, p. Barysz, k. Monasterzyk
wojew. tarnopolskie.

Puźniki, dnia 28 grudnia 1934 r.

BÓG ZAPŁAĆ ZA OFIARY.

Ofiary dotąd złożyli następujący ofiarodawcy:

Na „Pismo Rekolekcyjne":

Ks. Józef Bieniaś z Radziechowy — 6 zł.; Ks. Mirek z Gronkowa – 2 zł.; Urząd par. w Głogoczowie — 2 zł.; p. Helena Wiktorówna z Poronina – 1 zł.;

Ks. Br. Mikulski z Radymna — 1 zł.; Ochrona Kat. z Pabjanic — 1 50 zł.; Ks. prob. J. Michalik z Ciężkowic — 2 zł; Ks Chocieszyński z Nietrzanowa — 3 zł.; Ks. prob. Mieczysław Rogójski ze Strzemieszyc — 3 zł.; Ks. Józef Niemczyński z Krakowa — 2 zł; Ks. Stanisław Sudej z Osieka — 1 zł; Ks. Józef Karopiński z Radoszyc — 1 zł.; OO. Franciszkanie z Pakościa — 2 zł; Ks. R. Niemczycki z Komańcza — 1 zł.; OO. Bonifratrzy z Marysina — 1 zł.; Ks. St. Jakubowski z Białobrzegu — 1 zł.; Ks. K. Kinastowski z Wrześni — 3 zł.

Sekretarjat K. S. M. m. rozpocznie urzędowanie w Pelplinie z dniem 20 maja 1935 r. adres jest następujący: Kat. Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej — Pelplin pow. Tczew — Pomorze.

SS. Betanki prowadzą w Kielcach przy ul. Niepodległości 35 (tel. 1283), **pracownię szat liturgicznych** i przyjmują najchętniej zgłoszenia od Przew. Księży Proboszczów naprawy ornatów, kap, stół i t. p. jak również i zamówienia nowych szat liturgicznych. Można też zamawiać u Sióstr **komunikanty i hostje** w dowolnej ilości, po cenie bardzo przystępnej. Komunikanty i hostje wysyła się również i pocztą stosownie do życzenia Przew. Księży. Siostry proszą o łaskawe zamówienia. 100 komunikantów — 35 gr. (hostja — 1 gr.).

Siostry Betanki pragną założyć bibljotekę dla użytku własnego i rekolektantów. — W tym celu upraszają bardzo serdecznie łaskawych Ofiarodawców o składanie zbędnych książek pod adresem: SS. Betanki — Dom Macierzysty — Kielce, ul. Niepodległości 35.

Panienki, pragnące się poświęcić służbie Bożej, mogą się zgłaszać **do Towarzystwa Pracy Betańskiej,** podając swój zawód, względnie wykształcenie i stan majątkowy (należy też załączyć znaczek pocztowy na odpowiedź).

Wymaga się następujących świadectw: metryka chrztu, świadectwo szkolne, świadectwo moralności, świadectwo lekarskie i własnoręczny życiorys.

Adresować: Ks. Józef Małysiak, założyciel T. P. B., Kielce, ul. Niepodległości 35.

W Administracji „Pisma Rekolekcyjnego“ — Kielce, ulica Złota Nr 27, jest **do nabycia: „Droga Krzyżowa“** wraz z Gorzkiemi żalami i pieśniami — str. 64 — cena 30 gr.

„Upominek Rekolekcyjny“ czyli książeczka rekolekcyjna, służąca zarazem za modlitewnik i śpiewniczek — wydał ks. Józef Małysiak — cena 2 zł. (z przesyłką 2.30 zł.). Nabywać można: Księża Przemienienia Pańskiego — Kielce, ul. Złota 27; SS. Betanki — Kielce, ul. Niepodległości 35; Józef Cebulski — Kraków, ul. Szewska 22.

Można również nabyć obrazki z modlitwą rekolekcyjną (10 gr. egz.).

Odbito w drukarni „Jedność“ w Kielcach, ul. 3-go Maja 2.